

Obniżka albo sankcje

11 czerwca 2023

Francuscy producenci żywności niechętnie obniżali ceny, mimo spadku kosztów produkcji. Teraz będą musieli.

Jak informuje portal „Obserwator Gospodarczy”, minister finansów Bruno Le Maire zakomunikował, że 75 firm spożywczych wytwarzających 80% żywności od przyszłego miesiąca będzie oferować niższe ceny. A jeżeli nie? Wówczas spotkają ich surowe sankcje.

Początkowo rząd groził firmom, że nałoży podatek nadzwyczajny, jeśli te nie obniżą swoich cen w związku ze spadkiem kosztów produkcji. Ostatecznie doszło do porozumienia w tej sprawie. Minister finansów Bruno Le Maire zapewnia, że ceny żywności spadną już od lipca, a jeżeli nie, to zostaną nałożone odpowiednie kary.

Ponadto Le Maire powiedział, że ceny detaliczne towarów będą musiały spaść proporcjonalnie do cen hurtowych, a to wszystko będzie monitorowane przez rząd. Jeżeli cena oleju rzepakowego spadła w hurcie o 10%, to cena w detalu również powinna spaść w okolicach 10%.

Dotychczas padło niewiele publicznych głosów ze strony producentów żywności. Unilever, który jest producentem majonezu Hellman's i zupy Knorr, potwierdził, że trwają działania na linii rząd-producenci, a sama firma jest otwarta na dialog i zaimplementowanie działań wspierających siłę nabywczą Francuzów. Inne firmy nabrały wody w usta.

Rekordowe ceny żywności obniżyły siłę nabywczą konsumentów, co doprowadziło do tąpnięcia konsumpcji artykułów spożywczych. Konsumpcja żywności spadła w kwietniu do 15,4 mld EUR. To najniższy poziom co najmniej od stycznia 2009 r.

Zdaniem niektórych urzędników i ekonomistów producenci

żywności we Francji wykorzystują wysoką inflację do podbijania marż. Dlatego też, mimo spadku kosztów produkcji (energii i surowców rolnych), nie obniżają cen i wzbogacają się kosztem konsumenta. Francja to jeden z pierwszych krajów, który wymusza na firmach obniżenie cen i przeniesienie niższych kosztów na gospodarstwa domowe.

Warto odnotować, że decydenci Europejskiego Banku Centralnego coraz częściej dyskutują o marżach jako jednej z przyczyn inflacji. Zauważają, że choć ceny surowców spadły do poziomu sprzed wojny, to ceny żywności nie reagują. Brak elastyczności może sugerować, że wysokie marże mogą ograniczać tempo dezinflacji w Europie.

Źródło: NowyObywatel.pl